GAZETA HANDLOWA.

Nr. 83. Warszawa, dnia 5 (17) kwietnia. Sobota. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Berlin, 16 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu północno-niemieckiego Feber postawił wniosek, dotyczący utworzenia ministerium związkowego. Bismarck zbija wniosek grożąc dymisyą w razie przyjęcia i oświadcza, że centralizacya Niemiec niemożliwą jest bez głębokiego rozdwojenia ich Konstytucyi związkowéj należy pozostawić czas do rozwoju. Po wzmiance Laskiera, że ministrowie fachowi przez kanclerza związku mianowani być mają i oświadczeniu Bismarcka że takie wyjaśnienie zbliża go do wniosku, ten ostatni przez parlament większością 111 głosów przeciwko 100 przyjęty został.

Wiedeń, 16 kwietnia. „Presse" donosi: Król włoski złożył Papieżowi życzenia za pośrednictwem pisma odręcznego.

Paryż, 16 kwietnia. „France" sądzi, że projekt p. Frère-Orban nie może być przyjętym i twierdzi, że rada ministrów po zbadaniu projektu prawdopodobnie ułoży przeciw-projekt. „Public" zaprzecza pogłosce, jakoby Francya po wyborach odwołać zamierzała wojska swe z Rzymu. „Patrie" pisze: Pomimo zachodzących różnic w zdaniu stosunki francuzko-belgijskie są jak najlepsze.

Warszawa, dnia 17 kwietnia.

Pokojowa mowa p. Lavalette miana w zgromadzeniu prawodawczem dobre powszechnie sprawiła wrażenie, mianowicie zadowolone są pisma pruskie, upatrujące w niéj nową rękojmię utrzymania pokoju. „Nordd. All. Ztg" wnosi nawet, że polityka francuzka pod kierunkiem dzisiejszego ministra spraw zagranicznych nie odstąpi pod żadnym względem od programu nieinterwencyi we wrześniu 1866 r. ogłoszonego. Twierdzenie to zdaje się może zanadto daleko posuniętem. Mowa p. Lavalette, jakkolwiek stanowczo pokojowa, nie opuszcza jednak zastrzeżeń, jakie ministrowie francuzcy, w mowach dotyczących spraw niemieckich, zwykle czynią. Nie należy zapominać, że w mowie p. Lavalette znajdują się ustępy następujące: „Uzasadnione tylko powody, skłonić by nas mogły do opuszczenia tego wyczekującego stanowiska." Dalej zaś: „W tym tylko razie, gdyby ten podwójny z tamtéj strony Renu rozwijający się ruch przekroczył uprawnione swe granice, stanowisko nasze w téj mierze uległoby zmianie." P. Lavalette tedy tak samo jak jego poprzednicy i koledzy wskazuje na ewentualności, które gabinet tuileryjski stosownie do okoliczności w duchu wojennym lub pokojowym tłumaczyć może. Zresztą doniosłość oświadczeń p. Lavalette znacznie osłabiona jest względem, iż we Francyi głównym kierownikiem polityki nie jest żaden minister, lecz sam cesarz, który, w danym razie nie będzie się zapewne uważał związanym oświadczeniami w zgromadzeniu prawodawczem i senacie złożonemi. Okólnik p. Lavalette z września 1866 r. nie mniéj pokojowym był jak jego ostatnia mowa, owszem w połączeniu z dymisyą p. Drouyn de Lhuys był manifestacyą pokojową daleko większe znaczenie mającą. Pomimo to wszystko w cztery miesiące późniéj poruszono kwestyę luksemburgską; tak samo dziś pomimo pokojowych oświadczeń p. Lavalette wprowadzono na porządek dzienny sprawę belgijską. Pokojowe manifestacye rządu uwydatniające się zarówno w milczeniu prasy paryzkiéj o Prusiech jak w mowie p. Lavalette, są dziś nieodzowną koniecznością, ponieważ opozycya w programach wyborczych główny kładzie nacisk na utrzymanie pokoju, a rząd w zupełnéj sprzeczności do tego kierunku stanąć nie może. W chwili obecnéj opinia publiczna we Francyi dąży wyłącznie prawie do rozszerzenia swobód wewnętrznych.

List cesarza Napoleona do ministra stanu Rouher, ogłoszony w téj saméj prawie chwili, gdy p. Lavalette wygłaszał swoją pokojową mowę, natchniony zdaje się być dwoma głównie względami, nie mającemi pomimo powyższych względów nic wspólnego z tendencyami pokojowemi; najprzód bowiem dąży do dźwignięcia ducha wojowniczego w narodzie, powtóre ma na celu zjednanie sobie umysłów wyborców. Wielkich kosztów zresztą nie pociągnie za sobą zwiększenie pensyi starym wojownikom, gdyż nie wielu prawdopodobnie żołnierzy rzeczypospolitéj i cesarstwa jest dziś jeszcze przy życiu.

W sprawie belgijskiéj, oprócz doniesionego już wręczenia w Pa-

KRYZY HANDLOWE.

(Dalszy ciąg—patrz Nr. 79).

Pojedyńcze wypadki tego rodzaju nie wieleby znaczyły. Ale wystawmy sobie przykład ten uogólniony, przypuśćmy, że towar o którym mowa pojedyńczego domu, zapełnia składy wielu takichże domów, natedy łatwo każdy uzna, że kupcy ci doznają wielkich trudności w spełnianiu swych zobowiązań, czyli innemi słowy, że nastąpiło przesilenie handlowe, w najistotniejszem tego wyrazu znaczeniu.

Jako pierwszy tedy wynik naszych badań wypadnie nam to twierdzenie: że prawdziwa przyczyna wywiązujących się trudności leży w zwichnięciu stosunku między kosztem towaru, a jego ceną targową. Ale nasuwa się dalsze pytanie: co znowu stosunek ten nadweręża?—pytanie—które dotyczy w ogóle przyczyn ustalenia się cen targowych i ich chwiejności.

Nie wdając się w głębszy rozbiór nauki „o cenie," przypominamy tylko, że ceny przedmiotów i ich fluktuacye zależne są w pierwszéj linii od stosunku między *żądaniem* a *ofiarowaniem*. Koszta produkcyi stanowią tu wprawdzie podstawę, ale podwyższenia i zniżenia się cen względnie do téj normy, mogą być czasem nader znaczne, i tak faktycznie, nie koszta produkcyi, ale pomieniony stosunek jest cen targowych regulatorem. Skutki jego są nader proste. Jeżeli żądanie w pewnym artykule powiększa się w danym czasie wyżéj nad wzrost w ofiarowaniu, ceny tego towaru muszą się podnosić; w odwrotnym wypadku spadają. Ale zkąd pochodzi owo większe lub mniejsze żądanie? Tu właśnie stoimy u samego rdzenia kwestyi, u ostatecznego źródła przesileń handlowych, które też bliżéj zbadać nam należy.

Wysokość żądania jakiego towaru zależy:

1) Od możności kupna massy, a więc od jéj dochodów, od wysokości płacy robotników i t. d.

2) Od większéj lub mniejszéj niezbędności towaru.

Zmienność siły konsumcyjnéj massy z jednéj, stopa niezbędności jakiego towaru z drugiéj strony, oraz współdziałanie obu tych czynników w jednym i tymże samym, lub odwrotnym kierunku, wytwarza nieskończoną rozmaitość kombinacyj. Z tem wszystkiem atoli dają się takowe na następujące trzy kategorye rozłożyć:

Albo, że pod wpływem przyjaznych okoliczności wzrósł dobrobyt powszechny, pomnożył się kapitał narodowy i podwyższyły płace robotników—z czem naturalnie połączoną jest większa możność kupna ze strony massy. Niestosunkowość między kosztem produkcyi a ceną targową, może w takim wypadku tylko na korzyść kupca wypaść; albo, że w skutek klęsk powszechnych, jak wojny, strat ogromnych, ubytku źródeł dochodowych, siła konsumcyjna massy się zmniejszyła;

ryżu propozycyj belgijskich przez p. Frère-Orban, nie mamy do zapisania żadnych nowych szczegółów. zdaje się, że układy chwilowo przerwane zostały, co „Patrie" tłumaczy zajęciem ministrów francuzkich rozprawami nad budżetem w zgromadzeniu prawodawczem. Rozruchy robotników w Seraing uśmierzone zostały bez rozlewu krwi. Robotnicy znowu wrócili do pracy po fabrykach.

Z większych stolic europejskich nie masz dziś ważniejszych wiadomości; prasa londyńska i wiedeńska rozbiera wrażenie, sprawione mową margr. Lavalette. Wrażenie to jednozgodnie uznawane jest dobrem i powszechnie spodziewają się, że opinia publiczna w Europie uwierzy zapewnieniom pokojowym i zaniecha dotychczasowych obaw. Zresztą sprawy wyborcze w różnych krajach Europy na porządku dziennym będące absorbują wszelki prawie interes. Wybory w Rumunii skończyły się klęską stronnictwa opozycyjnego, które na przyszłym sejmie liczyć będzie tylko 10 głosów. Rezultat ten jest najlepszym objawem opinii kraju, który tym sposobem wyparł się polityki Jana Bratiano. Wprawdzie ze strony opozycyi zaniesione zostały do władzy liczne protestacye przeciwko wyborom; w wielu miejscowościach zarzuca im, że odbyły się pod nielegalnym wpływem organów rządowych, zdaje się jednak, że zarzuty te nie zawsze są usprawiedliwione i prawdopodobnie pozostaną bez skutku. W tak em położeniu rzeczy tym mniéj zrozumieć można jakie powody wywołać by mogły przesilenie ministeryalne, o którem w Bukareszcie w tych dniach obiegały pogłoski.

W Portugalii rozpoczęły się wybory dnia 12 t. m. W obec panującego w tym kraju niezadowolenia ze zmniejszenia liczby członków sejmu, przeprowadzonego na drodze nie zupełnie legalnéj, rezultat będzie bardzo ciekawym. Nie sprawdziły się wprawdzie pogłoski o niespokojnościach, wyniknąć mających z tego dowodu, lecz piszą do „France" z Lizbony, że niezadowolenie w kraju bynajmniéj nie zmniejszyło się. Uczuwać się dający wielki brak pieniężny powiększa trudności położenia rządu. Z tem wszystkiem odrzucenie korony hiszpańskiéj przez króla Ferdynanda bardzo dobre przez opinię publiczną w Portugalii było przyjętem i może zatem wpłynąć na pomyślny dla widoków rządu rezultat wyborów do sejmu.

„Correspondence du Nord Est" wspomina o okólniku rządu tureckiego, wystosowanym świeżo do reprezentantów jego zagranicą. Okólnik w mowie będący nie najlepiéj podobno wyraża się o usługach oddanych Porcie przez mocarstwa europejskie w sporze jéj z Grecyą, podając bowiem pogląd historyczny na wypadki od czasu pokoju paryzkiego daje do zrozumienia, że jeżeli dyplomacya i mężowie tureccy dotychczas nie osiągnęli zamierzonych celów, przyczyny tego szukać należy w skłonności ich stosowania się do rad udzielanych im przez mocarstwa zagraniczne. W najnowszych dopiero czasach Porta wyemancypowała się z pod zagranicznych wpływów, a pomyślny dla niéj obrót sporu turecko-greckiego potwierdza ją w zamiarze opierania się odtąd na własnem tylko zdaniu i własnych siłach. Stosunki tymczasem między Portą a Grecyą stają się coraz lepszemi. Według „Indep. belge" sułtan zamierza ozdobić króla greckiego wielką wstęgą orderu „Osmanie."

Senat washingtoński odrzucił układ zawarty z Anglią w sprawie statku „Alabama," może to pod pewnym względem oziębić stosunki między Anglią a Stanami Zjednoczonemi. W prasie amerykańskiéj z każdym dniem zwiększa się agitacya za interwencyą rządu Unii w kwestyi wyspy Kuby.

Na paragwajskim teatrze wojny silny korpus brazylijski wyruszył z Asumtion przeciwko jen. Lopez, który na czele 12,000 wojska silną w głębi kraju zajmuje pozycyę.

Królewiec, 15 kwietnia. W dniu dzisiejszym robotnicy w znacznéj liczbie zgromadzili się pod ratuszem. Deputacya ich udała się do pierwszego burmistrza miasta i żądała od niego roboty, zniżenia podatków i wydalenia obcych robotników. Burmistrz odłożył odpowiedź na dziś. Zgromadzenie zachowywało się spokojnie.

Paryż, 15 kwietnia. Książe Karol pruski wraz z małżonką, przybywszy tu wczoraj dziś na obiedzie będzie w tuileryach.

Florencya, 14 kwietnia. „Italie militaire" ogłasza projekt rządu dotyczący przyszłą organizacyę wojskową. Armia podzieloną zostaje na armię czynną i rezerwę; pierwsza liczyć ma 400,000 ludzi, druga 220,000. „Gaz. d'Italia" donosi o bliskiem zawarciu układu między Fouldem, Credit-foncier a bankiem narodowym w przedmiocie dóbr kościelnych. Dyrekcya banku zaproponowała radzie zarządzającéj ażeby kapitał banku z 100 podniosła na 200 milionów i ażeby zaliczyła rządowi 100 mil. po 5 g.

Bruksella, 15 kwietnia. Wiadomości z Seraing brzmią zadawalniająco. Robotnicy powoli wracają do pracy.

(*Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.*)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 15 kwietnia. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 58—67; z dostawą na wiosnę 65¾, w maju i czerwcu 65¾, w czerwcu i lipcu 65¾. *Żyto* w miejscu 51½—53; z dostawą na wiosnę 51¾, w maju i czerwcu 51¾, w czerwcu i lipcu 51¾.

Hamburg, 15 kwietnia. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *życie* w miejscu interes bardzo słaby. *Pszenica* z dostawą w kwietniu za 5,400 ℔ 110½, w kwietniu i maju 110½, w lipcu i sierpniu 113. *Żyto* z dostawą w kwietniu za 5,000 ℔ 89½, w kwietniu i maju 89½, w lipcu i sierpniu 84. W *owsie* interes spokojny. *Kawy* ceny mocne, interes spokojny. *Okowity* ceny słabe; z dostawą w kwietniu 21¼, we wrześniu 21¼. W *cynku* interes bardziéj ożywiony; sprzedano 8,500 cet. po 13⅚—14⅛ tal. W *oleju skalnym* interes spokojny, w miejscu 15¼; z dostawą w kwietniu 14¼, w lipcu i grudniu 16⅜: powietrze piękne, letnie.

Amsterdam, 15 kwietnia. (Targ zbożowy). *Żyto* z dostawą w maju 195½, w październiku 185½: dżdżysto.

Antwerpia, 15 kwietnia. (*Olej skalny*), rafinowany typowo-biały w miejscu 53; z dostawą we wrześniu 58; ceny nominalne.

---

albo wreszcie, siła kupna w ogóle nie zmieniwszy się, uszczupliła się tylko względem pewnych towarów, zwracając się za to więcéj ku przedmiotom niezbędniejszym.

Bierzmy pod rozwagę tę ostatnią kategoryę i objaśnijmy ją przykładem.

Europa nawiedzaną bywa od czasu do czasu nieurodzajami. Ponieważ ze wszystkich artykułów żywność jest dla człowieka najniezbędniejszą, brakująca więc ilość musi być sprowadzaną z zagranicy, a koszt zwiezionéj z odległych stron miary zboża reguluje cenę tejże miary w kraju produkowanego zboża, gdyż z zagranicy sprowadza się zboże wtedy dopiero, gdy ceny w skutek powiększonego żądania, lub uszczuplonego ofiarowania, do tego stopnia poszły w górę, że pokrywają koszt i ryzyko dalekiego transportu.

Do jakiéj wysokości ceny zboża w takich latach dojść mogą, każdemu wiadomo. Wzrost o 50 g nie jest rzadki, a były już wypadki, że płacono i podwójną cenę.

Przypuśćmy, że wskutek miernych zbiorów w środkowéj i zachodniéj Europie, ceny zboża uległy przecięciowemu podwyższeniu o 40 g,—w latach 1817, 1818, 1846, 1847, 1853, 1856, podwyżka ta więcéj jeszcze wynosiła.—W takim razie siła kupna massy w innych artykułach ukształtuje się w następujący sposób: W przecięciu spotrzebowuje każda familia w środkowéj i zachodniéj Europie, to jest Anglii, Francyi, Niemiec, Hollandyi, Belgii i Szwajcaryi, około 1000 fr. rocznie.

Podług ścisłych statystycznych obliczeń, zarobek roczny każdéj porządnéj familii, wynosi w Belgii rocznie nawet 1200 fr. Ztąd, podług tychże obliczeń odchodzi około 62 g na żywność, 15 g na ubranie i bieliznę, reszta 62 g na mieszkanie, opał, światło i t. d. czyli liczebnie: 620 fr. na życie, 150 fr. na ubranie i bieliznę, 230 fr. na inne potrzeby. Jeżeli więc zboże podrożeje o 40 g, każda familia będzie musiała wydatkować na życie 40 g więcéj, czyli zamiast 620 fr.,—868 fr.; na resztujące potrzeby pozostanie zamiast 380, tylko 132 fr. Jeżeli nawet przypuścimy stosunkowy rozkład tego ubytku na wszystkie potrzeby, co jednak nie zawsze ma miejsce, to i tak pozostanie na ubranie i bieliznę zamiast 150 fr. tylko 52⅖, czyli o 100 fr. mniéj.

Ponieważ wymienione kraje liczą razem do 24 milionów rodzin, możność więc kupna w zachodniéj i środkowéj Europie, dla towarów manufakturnych i t. p. zmniejszy się w tym roku około 2400 mil. fr. w stosunku do roku poprzedniego,—rezultat, wyrównywający prawie całkowitemu wywozowi Francyi, a ⅔ częściom wywozu Anglii. Przypuszczając nawet, że zarobek roczny 1000 fr. na każdę familię jest nieco za wygórowany i że przyjąć go należy nie wyżéj jak na 800 fr., to i w takim razie różnica wyniesie jeszcze 1870 mil. fr., więcéj niż potrzeba do szybkiego umniejszenia żądania na manufakturne wyroby, do obniżenia cen i nadwerężenia według okoliczności stosunku między kosztem produkcyi a ceną targową.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Brema, 15 kwietnia. (Oléj skalny). Standart white, w miejscu interes spokojny.

Liverpool, 15 kwietnia. (Bawełna). Obrót 10.000 bel. Ceny mocne, niezmienione.

Middling Orleans $12\frac{1}{2}$, middling amerykańska $12\frac{1}{4}$, fair Dhollerah $10\frac{3}{8}$, middling fair Dhollerach $10\frac{1}{8}$, good middling Dhollerah $9\frac{7}{8}$, fair Bengal $8\frac{3}{8}$, new fair Oomra —, good fair Oomra —, Pernam $12\frac{5}{8}$, Smyrna $10\frac{3}{4}$, Egiptia 13, Oomra w drodze będący $10\frac{1}{8}$—$\frac{3}{8}$.

Manchester, 14 kwietnia. (Przędza). Ceny ciągle mocno się trzymają.

Paryż, 15 kwietnia. (Wykaz bankowy). Zapasy gotówki 1,173,758,078 (mniéj o 4,852,216), portfel 500,409,137 (więcéj o 11,737,159), zaliczenia na papiery publiczne 89.058,200 (więcéj o 518,020), noty w obiegu będące 1.343,294,050 (więcéj o 24,177,300), kredyt skarbu państwa 155.608,280 (więcéj o 1,098,458), rachunki bieżące osób prywatnych 588.618,496 (mniéj o 17,543,556) fr.

New-York, 14 kwietnia. Kurs wexli na Londyn w złocie $107\frac{3}{4}$, ażio od złota $32\frac{5}{8}$, bawełna $28\frac{3}{4}$; mąka 6.25. *Oléj skalny* rafinowany typowo-biały w New-Yorku $31\frac{3}{4}$, w Filadelfii $31\frac{3}{8}$.

Wiedeń, 15 kwietnia. Na dziś odbytem ciągnieniu losów z roku 1864, padła główna wygrana fl. 200,000 na Ser. 905 Nr 79; fl. 15,000 na Ser. 1508 Nr 91; fl. 10,000 na Ser. 1757 Nr 3. Oprócz tego wylosowano Serye: 368 606 1582 2811 2488.

(*W. T. B., T. B. f. N. D*).

Magistrat miasta Warszawy.

W powołaniu się na ogłoszenie swe co do zaprowadzenia nowego porządku w sposobie sprzedaży węgli kamiennych, Magistrat podaje do wiadomości powszechnéj, iż w opisie wymiarów skrzyni, przepisanéj jako miara, postanowieniem b. Rady Administracyjnéj Królestwa z dnia 5 (17) grudnia 1868 roku, zamiast wyrazów „na miarę zaś sześcienną cali sześciennych rosyjskich 7811.87" (4,520.75 stóp sześciennych dawniéj m. p.) powinno być „na miarę zaś sześcienną, cali sześciennych rosyjskich 7,811.87 czyli stóp sześciennych 4,520.75.

p. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski*.

Naczelnik Kancelaryi, *Zdzitowiecki*.

Warszawa, 16 kwietnia. (Sprawozdanie tygodniowe o zbożu i produktach).

Targi zagraniczne zachowały i w ubiegłym tygodniu charakter swój obojętny, a ceny prawie wszędzie objawiają tendencyę ku obniżeniu. Na targu londyńskim ceny pszenicy były niższe, a tylko przy obniżeniu o 1—2 szylingów można było tranzakcye do skutku doprowadzić. Ceny żyta w Berlinie niezmieniły się; a w Gdańsku pszenica obniżyła się o 5 florenów, żyto zaś cokolwiek wyżéj było płacone.

Na targu naszym dowozy wszelkiego rodzaju ziarna były liczne wodą i drogami żelaznemi, osią zaś bardzo uszczuplone.

Pszenicy ceny w ostatnich dniach podniosły się o 45 kop. Płacono w ostatnich dniach za ziarno wyborowe rs. 7 kop. $57\frac{1}{2}$, za dobre wagi do 250 ℔ rs. 7 kop. 20—rs. 7 kop. 50, za średnie dobre rs. 6 kop. 90—rs. 7 kop. 20, za średnie zwyczajne rs. 6 kop. 50—rs. 6 kop. 90, ordynaryjnej sprzedano dwie partye po rs. 6 kop. 15.

Żyta dowozy wodą doszły do 5,000 korcy. Kupującymi byli liweranci i kupcy z Cesarstwa. Młynarze kupowali drobne partye na targu po rs. 5 kop. 10—rs. 5 kop. 25; nabyte zaś na stacyi kolei i transporta wodne płacono rs. 4 kop. 70—rs. 5 z odbiorem na miejscu.

Jęczmienia dowozy wodą wynosiły do 6,000 korcy; płacono za 4-rzędowy rs. 4 kop. 20—rs. 4 kop. 35, za 2-rzędowy rs. 4 kop. 50—rs. 4 kop. 80: prawie wszystko nabyte dla Cesarstwa.

Grochu dowozy były bardzo liczne; płacono za polny rs. 4 kop. 80—rs. 5 kop. 70, za cukrowy rs. 6 kop. 50—rs. 7 kop. 20.

Owsa ceny niezmienione, przy licznych dowozach wodą; płacono rs. 3 kop. 15—rs. 3 kop. 30.

Okowity dowozy liczne, ceny jednak dobrze się trzymają; ceny w ciągu tygodnia były rozmaite i stosownie do okoliczności wytargowane. Płaca przecięciowa przez składników była 88—90 kop. za garniec; ceny zaś płacone przez szynkarzy były w stosunku tym wyższe o 2—3 kop.

Cukier. Obroty w tym produkcie były w ubiegłym tygodniu do minimum ograniczone, przy znacznie pogorszonem usposobieniu. Wysokie żądania niektórych posiadaczy zredukowane zostały znacznie, a ogólne obniżenie cen oznaczyć można na $7\frac{1}{2}$—10 kopiejek na kamieniu.

Konopie: są niektóre partye na placu do sprzedania po cenie, według gatunku, rs. 3 kop. 50—rs. 4, lecz nabywców nie ma.

Len: około 1,000 pudów wysłano za granicę po cenie rs. 6 kop. 15; jeszcze znajduje się na miejscu do 1,000 pudów świeżo sprowadzonych, oprócz dawniejszych zapasów.

Oleje: lniany i konopny pomimo zaniedbania odbytu, wszelako w cenie się trzymają, po rs. 4 kop. 20 za pud.

Szczeciny sprzedano kilkadziesiąt pudów po cenach od kop. 50—rs. 1 za ℔.

Żegluga na Wiśle rozwinięta: drzewo i zboże ze wszystkich okolic kraju do wywozu za granicę ładowane, już po części przeszły Nieszawę i w znacznych ilościach na Wiśle pływają.

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Petersburg, 13 kwietnia. (Giełda). Z początku kursa weksli płacono po najniższych notowaniach giełdy poprzedniej, i z wielką trudnością utrzymały się na tem niekorzystnem stanowisku w skutek żądań akcyj dróg żelaznych przez jeden tylko dom.

Weksle na Londyn z terminem trzymiesięcznym były bardzo poszukiwane, lecz brak ich; ponieważ domy zajmujące się interesem wywozowym mało mają ciągnąć, a bankierzy dla tego na $31\frac{9}{16}$ zgodzić się musieli.

Za weksle na Paryż żądano $328\frac{1}{2}$, płacono 329. Obroty w obudwu dewizach były dosyć znaczne; zakupów godnych wzmianki w wekslach na Hamburg i Amsterdam niebyło.

Za weksle na Londyn z dostawą płacono wczoraj $31\frac{7}{8}$, i dziś jeszcze były poszukiwane. Nie można też ich nabyć po cenach niższych jak po $31\frac{9}{16}$, $\frac{5}{8}$, z dostawą w kwietniu i maju, $31\frac{11}{16}$, $\frac{3}{4}$ na dalsze termina.

Imperyałów brak zupełny; po rs. 6 kop. 20 znajdują chętnych nabywców.

W *papierach publicznych* małe ożywienie; przypadający obecnie czas zapłaty na porty baltyckie i akcye Rybińskie, jakoteż nowa emisya na 69 mil. rs. obligacyj drogi mikołajewskiej paraliżują targ papierów publicznych.

Nowe obligacye drogi mikołajewskiej wraz z używalnością stoją tutaj po 97%. Publiczność tutejsza znajduje kurs ten za drogim i woli kupować stare obligacye drogi mikołajewskiej po 98. Udział więc w podpisywaniu się na nowe obligacye jest bardzo słaby, tymbardziej że spekulanci te nowe obligi po 97 a nawet po $96\frac{1}{2}$ ofiarują nie znajdując nabywców.

Obligacye $4\frac{1}{2}$ procentowe płacono po 88, drogi warszawsko-terespolskiej 94 rs. płacono, $94\frac{1}{2}$ rs. żądano.

Akcye dróg żelaznych: wielkiego towarzystwa 126 płacono, $126\frac{1}{4}$ rs. żądano, rygsko-dynaburgskiej $121\frac{1}{2}$ rs. płacono, 122 żądano, warszawsko-terespolskiej $101\frac{1}{2}$—102 rs.

Akcye towarzystw ubezpieczeń od ognia: Pierwsze ruskie za 400 rs. żądano 500 rs., drugie ruskie za 150 rs. żądano 162 rs; Salamandra za 250 żądano 240 rs., st. petersburgskie za 200 żądano 196 rs., moskiewskie za 200 żądano $242\frac{1}{2}$ rs., ruskie za 50 żądano 68 rubli srebrem.

Dyskonto wekslowe $5\frac{1}{2}$%.

Za *łój* żółty świeczny pierwszego gatunku z dostawą w sierpniu z zadatkiem płacą po $51\frac{1}{4}$—$51\frac{1}{2}$, i po tej ostatniej cenie kupiono do 900 beczek z drugiej ręki. W miejscu żądano od 53—$52\frac{1}{2}$ rs. płacono od $51\frac{1}{2}$—$52\frac{1}{4}$ rs. Zapasy w chwili obecnej wynoszą 5000 beczek.

Olej konopny. W miejscu przy małem żądaniu kupowali miejscy handlarze po 3 rs. 90 kop. Z dostawą w czerwcu i lipcu żądają sprzedawcy od rs. 3 kop. 85 do rs. 3 kop. 90 nabywcy dają 3 rs. 75 kop., lecz interesów nie było.

Ceny ostatnie *oleju słonecznikowego* w miejscu od 7 rs. do 7 rs. 10 kop. nabywcy kupujący partyami pragnęli kupić po rs. 7 z wypłatą terminową od 2—3 miesięcy.

Gdańsk, 14 kwietnia. Wiatr południowo-zachodni, pogoda sucha.

Sprawozdania z zagranicznych targów zbożowych brzmią tak obojętnie jak nigdy, a ceny zatrzymują tendencyę dalszego zniżenia.

Z tego powodu na naszym targu *pszenica* była zupełnie zaniedbaną a cena znowu o 5 fl. na łaszcie zniżyła się, w tym stosunku: sprzedano od początku tygodnia około 300 łasztów.

Żyto cokolwiek drożéj płacone, lecz przy bardzo małym obrocie.

Groch zaniedbany i około fl. 5 na łaszcie tańszy.

Jęczmień niezmieniony w cenie.

B. Toeplitz et Comp.

Liverpool, 9 kwietnia. (Bawełna). Dowóz był w tym tygodniu obfity, wynosił bowiem 123,831 bel; ruch na targu przy małem żądaniu, był słaby, a ceny zamknęły się o $\frac{1}{8}$—$\frac{1}{4}$ p. na *lb* niżéj od zeszłoczwartkowych notowań. Interes w Sea Island mały, ceny wszakże w ogóle się utrzymały. Amerykańska cofnęła się o $\frac{1}{8}$ p. na *lb* w lepszych gatunkach. Brazyliańskiéj kupowano sporo, ale z obniżeniem cen o $\frac{1}{8}$ p. na *lb*; żądano także i egipskiej. Wschodnio-indyjska obficiéj była ofiarowaną, a ztąd i ceny cofnęły się o $\frac{1}{8}$—$\frac{1}{4}$ p. na *lb*.

Ogólny odbyt w ciągu tygodnia wynosił 47,350 bel, z których 3,330 bel wzięto na spekulacyę, a 8,500 bel na wywóz. Dzisiejszy obrót wynosi około 7,000 bel.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Okólnikiem handlowym z d. 23 z. m. b. r. pp. Samuel Bergson i Spółka w miejscu zawiadamiają że z dniem 1 kwietnia r. b. otwierają w Sosnowcu pod własną firmą swoją filię, któréj zarząd oddają dotychczasowemu zastępcy swemu w Łodzi, panu Ludwikowi Pacanowskiemu, a miejsce ostatniego obejmuje, jako pełnomocnik firmy, p. Izydor Kempiński.

— Pan *S. Rozmanith* zawiadamia okólnikiem handlowym, że syn jego p. *Władysław Rozmanith* z dniem 1 kwietnia do interesu jako wspólnik wstąpił.

— *Departament rolnictwa i przemysłu wiejskiego*, na zasadzie doniesienia otrzymanego od generalnego konsula rosyjskiego w Norwegii, podaje do publicznej wiadomości, że połów zimowy śledzi już skończony; połów rozpoczęty około 1 lutego i trwający z wyjątkiem kilku dni niepogodnych przez całą zimę, dał podług rachunku przybliżonego około 625,000 beczek świeżych śledzi. Ilość ta przewyższa połów zeszłoroczny prawie o 20$\frac{0}{0}$, ponieważ połów jesienny dochodził do 200000 beczek, czyli przewyższał dwa razy połów zwykły, można przeto wnosić że wywóz śledzi z Norwegii w roku bieżącym będzie dosyć znaczny. Trudniący się soleniem śledzi płacili za beczkę towaru świeżego od rs. 1 kop. 75 do rs. 2 kop. 75, tj. około 12$\frac{0}{0}$ taniej w porównaniu z cenami zeszłorocznemi.

☞ Zebrania giełdowe od poniedziałku d. 19 b. m. przeniesione zostają do rotundy w gmachu Banku.

Kursa telegraficzne.

(*Ajencyi Rudolfa Okręt*).

Petersburg, dnia 16 kwietnia.	z dnia 16 za rubel srebrny			z dnia 9 za rubel srebrny		
Weksle na Londyn 3 mies.	—	$31\frac{9}{16}$	$31\frac{3}{8}$	—	$31\frac{1}{2}$	$31\frac{9}{16}$
ditto „ Hamburg 3 „	—	—	$28\frac{3}{8}$	—	—	$28\frac{17}{32}$
ditto „ Amsterdam 3 „	—	—	$158\frac{1}{4}$	—	—	$158\frac{1}{2}$
ditto „ Paryż 3 „	—	—	328	—	—	329
ditto Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—	—	—	—
5 ta Pożyczka Stieglitza	—	—	—	—	—	—
6 ta „ „	—	—	—	—	—	—
7ma „ Rotschilda	—	—	—	—	—	—
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	—	—	165	—	—	$162\frac{1}{2}$
„ „ 1866	—	—	$160\frac{1}{2}$	—	—	$155\frac{3}{4}$
5% Bilety Bank. 1e —. 2e.	—	—	$89\frac{3}{4}$	—	—	89
Akcye Wielkiego Towrz. dróg żela.	—	—	$128\frac{1}{8}$	—	—	$125\frac{1}{4}$
Obligacye „ „ „		—	88	—	—	88
Akcye dr. żel. Warsz. Terespolskiéj	—	—	101	—	—	103
5% Listy Zastawne Ruskie	—	—	$96\frac{1}{4}$	—	—	$96\frac{3}{4}$
4% Metaliki Kupon z Lutego	—	—	102	—	—	—
„ „ z Sierpnia	—	—	112	—	—	—
Imperyały 620			—			
Dyskonto —			—			

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	z dnia 17 żąda.	z dnia 17 płacono	z 15 płacono
Półimperiał ... Rs.		6.18	—
Napoleondor ... „	—	—	—
Dukat ważny ... „	—	3..8	—
Rubel srebrny ... „	—	—	—
Talar pruski .... (—%) „	—	112^{1}	
Gulden austryacki..(—%) „	—	62	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	87.57	87. 7	87.25
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	85.24	84.74	84.42
4% Listy likwidacyjne .. „	72.66	72.15	72.
Obligi Towarz Kre. Z. za 100 Rs	99.50	99.17	99.17
Obligi skarbowe rs. 100 ... „	—	80.50	—
„ cząstkowe złp. 500.. „	—	104.50	—
Certyfi. ban. A złp. 300 ... „	—	52.25	—
„ „ B 200 op. kup. „	—	34	—
„ „ ditto bez pro.. „	—	27	—
Akcye kol. żel. W. W. %.. „	72	71	70
3% oblig. W. W. 500 fr... „	—		—
Akcye kol żel. W. B...... „	6884	67.84	68
Akcye Żeg. Pa r. rs. 100 ... „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rs. ...... „	—	—	—
Cert. kom. likw. 00 rs. ... „	48	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	8950	88.50	—
4% metal. za sier. (za 100 rs. %) ... „	—	100.75	100 67
ditto za luty ... „	—	100.50	100.50
5-ta pożyczka ... „	85	84	—
6-ta „ ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—		—
kolet żel. za 125 rs .... „	—	127	—
4½% obl. dtto 2000 f. 500 „	—	—	—
5% poży. ros . . zr. 1864 „	168	165.	162
„ „ „ . . z r. 1066 „	162	160.	156
5% Listy zastawne rossyjskie. „	—	—	9575
5% Akc. k. żel. W. Teres . . „	102	1.0.	101
Oblig. ditto ditto . . „	—	-	—
5% „ Fabr. Łodzkie . . „	—	-	—
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (124 $123^{3}/_{4}$)	111.60	111.37	111.15
ditto krótki ($123^{3}/_{4}$ $123^{7}/_{12}$) „	111.37	11 .22	111.
Gdańsk dtto dto (— —) „	—	—	111.
Moskwa 100 rs. 1 mies. ... „	—		—
Petersburg 100 rs. krótki „	—		-
ditto 1 mies. .... „	—	—	—
Wiedeń 150 fl. 2m. (102 —) „	91.80	—	91. 5
Hamburg 300 Bmk. ditto .. „	—	—	--
Londyn 1 ft. st. 3 mies. ... „	7.62	7.60	—
Paryż 300 fr. 2 mies. .... „	91.20	90.90	—

Wartość kuponu: List. zast. $126^{2}/_{3}$. L. likw. $151^{1}/_{9}$. Obl. sk. $17^{7}/_{9}$. Poż. prem. 1 em. $13[illegible]^{5}/_{9}$, 2 em. $47^{2}/_{9}$.

Kursa walut zagranicznych dziś wyższe, obroty w wekslach mniej niż średnie. Listy Zast. 1 ser. płacono niżej. Listy zast. 2 ser. listy likw. Ak. W. W. i Bydg. niecowyżej.

Kursa telegraficzne.

(*Ajencyi Rudolfa Okręt*)

Berlin, dnia 16 kwietnia.	z d. 16	z d. 15
Bilety Banku Rossyjskiego dto	$80^{3}/_{8}$	$80^{3}/_{8}$
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	$80^{3}/_{8}$	$80^{1}/_{4}$
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	$89^{3}/_{8}$	$89^{3}/_{8}$
dto „ „ 3 mies. dto	$88^{1}/_{2}$	$88^{1}/_{2}$
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	$6.23^{3}/_{4}$
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	$81^{1}/_{4}$
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	$150^{3}/_{8}$
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	$81^{1}/_{2}$	82
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	$68^{1}/_{2}$	$68^{3}/_{8}$
Listy likwidacyjne	$57^{1}/_{2}$	$57^{1}/_{4}$
Obligacye skarbowe 4% .. dto	68	$67^{1}/_{2}$
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	$84^{3}/_{4}$	85
Akcye Drogi Żel. Terespolskiej...	$85^{3}/_{4}$	$85^{7}/_{8}$
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	$78^{5}/_{8}$	$78^{1}/_{2}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied .	63	$62^{3}/_{4}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg ..	60	60
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	$137^{3}/_{4}$	$136^{1}/_{2}$
2-ga „ „ z r. 1866	134	131
5% Pożyczka Stieglitza	70	70
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	$79^{1}/_{2}$	$79^{1}/_{2}$
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	$51^{3}/_{4}$	$5[illegible]^{1}/_{4}$
dto „ dostawę .	$51^{3}/_{4}$	$51^{3}/_{4}$
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn	124.10	123.40
„ „ Hamburg	91.70	91.10
„ „ Paryż	49.30	49.05
Pożyczka Narodowa........	69.50	69.90
5-proc. Metaliki	6160	61.80
Akcye Banku Kredytowego.....	297.	292.10
Dyskonto. 4%		
Paryż.		
Renta 3%	71.20	71.02
Renta włoska	56.40	56.15
Akcye Kredytu Ruchomego	252.	268.75
Dyskonto 2½%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	$93^{3}/_{8}$	$93^{5}/_{16}$
Dyskonto...... 4%		

Targ zbożowy. Brak chęci kupna, ceny cof. się.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 17 kwietnia stóp 4 cali 5.

Pogoda.



ROZKŁAD JAZDY NA DRODZE ŻELAZNÉJ

Warszawsko-Terespolskiej

od dnia 6 (18) września 1867 uoku.

Pociąg osobowo-towarowy odchodzi codziennie ze stacyi Praga o godzinie 10 przed południem, Miłosna o godzinie 10 minut 31; Dębe Wielkie (przystanek) o godzinie 10 minut 45; Mińsk o godzinie 11 minut 10 przed południem; Mrozy o godzinie 11 minut 44; Kotuń o godzinie 12 minut 17; Siedlce o godzinie 12 minut 51; Łuków o godzinie 1 minut 50; Międzyrzec o godzinie 2 minut 45; Biały o godzinie 3 minut 30; Chotyłowa o godzinie 4; przychodzi do Terespola o godzinie 4 minut 32.

Z Terespola wychodzi o godzinie 11 minut 5 rano; z Chotyłowa o godzinie 11 minut 41; z Biały o godzinie 12 minut 12; z Międzyrzeca o godzinie 1 minut 1; z Łukowa o godzinie 2 minut 0; z Siedlec o godzinie 2 minut 55; z Kotunia o godzinie 3 minut 22; z Mrozów o godzinie 4 minut 0; z Mińska o godzinie 4 minut 34; z Dębe Wielkie (przystanek) o godzinie 4 minut 52; z Miłosny o godzinie 5 minut 7; – do Pragi przychodzi o godzinie 5 minut 36.

Koléj Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr 1, wychodzi z Łodzi o godzinie 12 minut 23, przybywa do Koluszek o godzinie 1 miuut 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznéj warszawsko-wiedeńskiéj. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godzinie 9 wieczór, a do Wrocławia o godz nie 12 minut 12 rano.

Pociąg Nr 2, wychodzi z Koluszek o godzinie 2 minut 35, przybywa do Łodzi o godzinie 3 minut 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznéj warszawsko-wiedeńskiéj, wychodzącym z Sosnowic o godzinie 7 minut 30 rano. Podróżni pociągiem Nr 1 przybywający do Koluszek o godzinie 1 minut 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznéj warszawsko wiedeńskiéj, przybywają do Warszawy o godzinie 5 minut 38 po południu, a do Alexandrowa o godzinie 7 minut 20 wieczorem.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł.. kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; – do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; – do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; - do Radomia o godz. 6 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawianą zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa.

Warszawa, dnia 5 (17) kwietnia 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**

Dodatek.